

# Mauersberg, Stanisław

---

"Programy nauczania historii w Polsce 1918-1932", Anna Kulczykowska, Warszawa 1972 : [recenzja]

---

Rozprawy z Dziejów Oświaty 17, 244-246

---

1974

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



cach programowych Państwowej Rady Naukowej, zwłaszcza w przygotowaniu podręczników dla szkół początkowych. W ostatnim okresie twórczości Błońskiego (lata 1921—1940) dominuje tematyka z zakresu psychologii wychowawczej. Zainteresowania psychologią wynikały z potrzeby uwzględniania w procesie kształcenia i oddziaływania wychowawczego prawideł rozwoju psychicznego dzieci.

Kolejne dwie części pracy ilustrują myśl pedagogiczną zwolenników tzw. wychowania środowiskowego — Stanisława Szackiego i Antoniego Makarenki. Działalność Szackiego, zapoczątkowana jeszcze w carskiej Rosji w klubach dziecięcych i koloniach, nabrała rozmachu po rewolucji, gdy zaczęły powstawać ośrodki wzorcowo-doświadczalne organizowane pod nazwą Pierwszych Doświadczalnych Ośrodków Oświaty Ludowej. Obok wnikliwej analizy celów i zadań tych ośrodków autor dokonał również porównania z założeniami metodycznymi pierwszych instytucji wychowawczych, ukazując w ten sposób drogę Szackiego od idealistycznego do marksistowskiego ujmowania problemów wychowawczych. Szkoda tylko, że w podsumowaniu dorobku pedagogicznego Szackiego autor nie uwypuklił dostatecznie wielkiego zainteresowania w świecie jego eksperymentami.

Analizując podstawowe założenia teorii wychowania Makarenki, wyrosłej nie z refleksji nad lekturą pedagogiczną, lecz z praktyki i realnych sytuacji wychowawczych, autor pokazał głębię i oryginalność myśli pedagogicznej, psychologicznej oraz filozoficznej tego niezwykłego wychowawcy. W systemie pedagogicznym znalazła odbicie podstawowa cecha pedagogiki marksistowskiej, jest nią proces przekształcania człowieka przez jego udział w przebudowie całego środowiska zarówno przyrodniczego jak i kulturalnego.

W ostatniej części pracy, stanowiącej podsumowanie rozwoju myśli pedagogicznej i systemu oświatowego, autor ukazał najbardziej charakterystyczne etapy tego procesu. Zawarta w zakończeniu informacja o kierunku prac badawczych, związana jest z planem rozwoju oraz doskonalenia oświaty i wychowania, wytyczonym na XX Zjeździe KPZR.

Książka Gonczarowa zawiera przejrzysty i jasny obraz krystalizowania się marksistowskiej teorii i praktyki pedagogicznej po 1917 r., zmierzającej do jednego celu: do uczynienia ze szkoły instytucji naprawdę wychowującej. Dzisiejszy czytelnik znajdzie w niej wiele twórczych i inspirujących myśli.

*Janina Chodakowska*

Anna Kulczykowska, *PROGRAMY NAUCZANIA HISTORII W POLSCE 1918—1932*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1972, ss. 226

Książka Anny Kulczykowskiej omawia programy nauczania historii w szkole powszechnej i w gimnazjum ogólnokształcącym w kilkunastu latach II Rzeczypospolitej. W publikacji tej, stanowiącej skróconą wersję pracy doktorskiej, autorka dokonała krytycznej analizy projektów i programów nauki historii, a przy tym wyzyskała różne opracowania, dając reprezentatywny wybór sądów i poglądów dotyczących tych programów. Książka zapoznaje czytelnika

z etapami prac nad programami historii oraz z ich twórcami, zawiera porównawczy przegląd zawartości kolejnych wersji programów na tle zadań szkoły ogólnokształcącej oraz charakterystykę roli i miejsca nauczania historii w systemie dydaktyczno-wychowawczym. Autorka podkreśla wartości poznawcze i wychowawcze tego przedmiotu nauki szkolnej, daje krytyczną analizę poglądów na funkcję i znaczenie nauczania historii w przeszłości, w począt-

kach II Rzeczypospolitej i w latach późniejszych, stara się określić pozycję historii w planach godzin i w programach nauki szkoły powszechnej i gimnazjum ogólnokształcącego.

Na podstawie wydanych programów i projektów z lat 1918—1931 zaprezentowano czytelnikowi dokładny przegląd celów nauczania historii i krytyczne ich omówienie, z wydobyciem różnic między celami szkoły powszechnej a gimnazjum niższego i wyższego. Przy tym szczególną uwagę zwrócono na wychowanie patriotyczne i obywatelskie w nauczaniu historii.

Czytelnik znajdzie tu trafne przeświadczenia na temat kryteriów doboru treści programów historii, szczególnie kryterium rzeczowego (naukowego), dydaktycznego i potrzeb społecznych. Najszerszej potraktowano to ostatnie kryterium, ukazując, jak ideologie współczesne wpływały na dobór treści nauczania.

Autorka zajęła się również zagadnieniem metod nauczania historii w świetle wskazań programowych, starając się przy tym o uwypuklenie różnic między metodami nauki historii w szkole powszechnej i średniej.

Przedstawione w książce zmiany w treściach nauczania historii w kolejnych trzech etapach: 1. od czasów I wojny do końca 1922 r.; 2. od 1923 do 1926; 3. od 1926 do 1932, ukazują wyraźnie odzwierciedlenie zmiennych tendencji społeczno-politycznych w kolejnych programach szkolnych. Kartki poświęcone tej tematyce są — moim zdaniem — najlepiej opracowane i najtrafniej argumentowane. One to przede wszystkim sprawiają, że książka budzi zaciekawienie i przykuwa uwagę czytelnika.

Jednakże czytelnik może się czuć nieco zawiedziony i zgłaszać różne żale i pretensje. Bo właściwie dlaczego autorka ograniczyła się do lat 1918—1932? To ograniczenie uniemożliwiło jej ukazanie ewolucji programów historii w całym, historycznie zamknię-

tym dwudziestolecu międzywojennym. Utrudnia ono czytelnikowi porównanie nowych programów, które powstały po reformie z 1932 r., z programami poprzednimi, a rzecz jest ważna i ciekawa, bo te nowe programy różniły się od dawnych w sposób bardzo zasadniczy. Autorka pozbawiła się atrakcyjnego wątku porównawczego, który wzbudziłby zapewne jeszcze większe zainteresowanie książką, a przy tym dostarczyłby materiału nader skromnie opracowanego w dotychczasowej literaturze.

Autorka pisze we wstępie, iż „truizmem byłoby uzasadniać decydującą rolę tego przedmiotu [tj. historii — S. M.] w polityczno-wychowawczej funkcji szkoły” (s. 6; podkr. moje). Otóż to, co autorka uważa za truizm, budzi jednak pewne wątpliwości. Skoro w 1922/23 r. szk. 70% dzieci wiejskich uczyło się w szkołach o 1 i 2 nauczycielach i na tym przeważnie edukację kończyło, a w szkołach tych (z najwyższą klasą IV lub rzadziej — V) historii nauczano w znikomej liczbie godzin (por. plany nauczania zamieszczone na s. 60—61 omawianej pracy), to jaki mógł być w praktyce wkład tego przedmiotu nauki do wychowania ideowo-politycznego mas w porównaniu z nauką języka polskiego, wyposażoną w wielokrotnie większą liczbę godzin i spełniającą od kl. I do VII rolę przedmiotu ogniskowego? Ale — słusznie ktoś zauważy — w nauczaniu języka polskiego występuje wiele elementów historycznych w tematyce czytanek, dzieł literackich, opowiadań, wypracowań i ćwiczeń. Właśnie, gdyby autorka uwzględniła powiązania tematyczne nauki szkolnej historii i języka polskiego, wówczas mogłaby głębiej ukazać wpływ treści historycznych — także przez język polski — na wychowanie młodego pokolenia.

Tu dotykamy znów następnego ograniczenia pracy. Autorka analizuje programy, ale prawie zupełnie pomija ich związki podręcznikami. W praktyce szkolnej jednak nie programy, lecz pod-

ręczniki decydują najczęściej o doborze treści nauczania. I jeśli autorka słusznie przywiązuje dużą wagę do doboru treści nauczania historii w pracy wychowawczej szkoły, to — praktycznie rzecz ujmując — chodzi tu przecież o treść podręczników szkolnych. Byłoby niezwykle interesujące dowiedzieć się, o ile programy wpływały na zawartość podręczników, czy kolejne zmiany programowe powodowały również wymianę podręczników, czy istniały równoległe różne podręczniki historii dla tych samych klas i jakie były między nimi różnice? Niestety tych informacji omawiana książka nie zawiera.

Wreszcie wydaje się, że w analizie programów nauki historii nie uwzględniono w wystarczającej mierze kryteriów psychodydaktycznych. Owszem, jest w książce mowa o stosowaniu tych kryteriów i autorka wyjaśnia na czym one polegają, ale sama nie przeprowadza pod tym kątem analizy programów. A byłoby pożyteczne np. stwier-

dzenie, czy pojęcia historyczne występujące w poszczególnych klasach były dla dzieci w określonym wieku, wywodzących się z różnych środowisk społecznych, w pełni przyswajalne?

Wreszcie drobna uwaga porządkowa — dlaczego wiele nazwisk w tekście zaopatrzone tylko pierwszą literą imienia (np. s. 18—19), a inne pełnym imieniem?

Jak widać, krytyka dotyczy tego, czego w książce nie ma... Jest to chyba najłatwiejszy sposób krytykowania, ale podane tu uwagi o możliwościach wzbogacenia tekstu książki wypływają z przekonania, że gdyby autorka rozszerzyła swoją publikację o wymienione kręgi tematyczne, byłaby to jeszcze cenniejsza monografia o poważnym znaczeniu dla dziejów szkolnictwa w II Rzeczypospolitej. Umiejętności pisarskie i warsztat naukowy dowodzą, że nie jest to zadanie ponad jej siły.

*Stanisław Mauersberg*

